

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Poniedziałek 16 Sierpnia 1937 r.

Nr. 224

## Stronnictwo Narodowe w dniu 15 sierpnia

### Zebrania w miastach i wsiach woj. wileńskiego

WILNO. W związku z 17-tą rocznicą odparcia najazdu bolszewickiego Stronnictwo Narodowe zwołało zgromadzenie publiczne swych członków i sympatyków. Obszerne podwórze domu przy ul. Mostowej 1 wypełnił tłum narodowców. W głębi widniało podwyższenie dla prezydium ozdobione mieczami Chrobrego. Porządku dostrzegła straż porządkowa S. N. z biało-czerwonymi opaskami na rękawach.

Przemawiali kolejno dr. M. Gruszewski, dr. Z. Fedorowicz i p. S. Łochtin.

Mówcy przedstawili zarysującą się znowu przed Narodem Polskim niebezpieczeństwo komunizmu, wyrażając się w tworzącym się zlepku lewicy i części sanacji „froncie demokratycznym”. Wskazali na potrzebę walki z tym groźnym zjawiskiem, której sztandarem Bóg i Ojczyzna, a celem wypełnienie programu narodowego przez zbudowanie Wielkiej Polski.

Wskazali, że Stronnictwo Narodowe idzie w tej walce samo, nie wchodzi w żadne koalicje, gdyż walkę nie o zachowanie tego co jest, ale o stworzenie tego co będzie.

Zgromadzeni narodowcy hucznie oklaskami nagrodzili mówców. Zebranie zakończono Hymnem Młodych i okrzykami na cześć przywódców Stronnictwa Narodowego.

OSZMIANA. W sali kina miejskiego w Oszmianie odbyło się w dniu wczorajszym zebranie zwolenników Stronnictwa Narodowego w ilości około 600 osób.

Ponieważ Starostwo nie zezwoliło na normalne zgromadzenie publiczne, odbył się tylko odczyt.

Zebranie otworzył p. H. Nieciejowski, oddając głos delegatowi Zarządu Okr. S. N. w Wilnie, red. P. Kownackiemu.

Mówca w dłuższym przemówieniu przedstawił niebezpieczeństwo żydo-komunizmu, próbującym zniszczyć wszystko co święte dla Polaków. Wskazał, iż jedynym obrońcą Narodu w tym wypadku jest Stronnictwo Narodowe, które przeprowadzając w swych szeregach prawdziwą konsolidację Polaków, zwycięży żydostwo i komunę, budując państwo narodowe.

Entuzjastyczne oklaski przerywały często przemówienie.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Roty i okrzykami na cześć Stronnictwa Narodowego i jego przywódców.

NOWA-WILEJKA. Odbyło tu się zebranie członków Str. Nar., poświęcone obchodowi rocznicy „Cudu nad Wisłą”. Do licznie zgromadzonych członków przemawiał n. t. „niebezpieczeństwa komunizmu” p. W. Limanowski z Wilna. Zebranie zamknięto Hymnem Młodych.

POSTAWY. W Postawach koło miejscowe Stronnictwo Narodowe zgłosiło do Starostwa zamiar urządzenia wieceu na placu, na co początkowo udzielono zezwolenia. Jednakowoż w przeddzień wieceu zezwolenie zostało cofnięte, przy czym cofnięcie zezwolenia władze motywowały tem, że tegoż dnia miała się odbyć defilada Strzelca i innych organizacji, a zatem równoczesne urządzenie wieceu Stronnictwa Narodowego mogłoby być niebezpieczne dla porządku publicznego. Oświadczono natomiast przedstawicielom koła Stronnictwa, że władze nie miałyby nic przeciwko urządzeniu wieceu Stronnictwa w Domu Ludowym, jedynej większej sali w Postawach. Niestety okazało się, że

Dom Ludowy już jest zajęty na zebranie Związku Rezerwistów.

Z konieczności trzeba było się ograniczyć do urządzenia zgromadzenia w skromnej świetlicy Stronnictwa Narodowego. Pomimo odbywającej się równocześnie defilady i zabawy ludowej, w świetlicy zgromadziła się okazała, jak na rozmiar sali, liczba osób.

Zebranie zagał p. Piotr Redez, poczem przybyły z Wilna dr. Stanisław Kodz wygłosił referat p. t. „Niebezpieczeństwo komunizmu i

walka z nim”, poczem oświetlił aktualne zagadnienia bieżącej polityki wewnętrznej.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Ponadto odbyły się zgromadzenia S. N. w Wojstomiu, oraz zebranie członków S. N. w Niemenczynie, o których sprawozdania podamy jutro. Zgromadzenie publiczne w Sołach nie doszło do skutku ze względu na zakaz Starostwa oszmańskiego.

### Uchwały Stronnictwa Narodowego

Zgromadzeni na zebraniach S. N. powzięli następujące uchwały:

1-o stać wiernie na straży bezpieczeństwa i pełnego rozwoju Polski, walczyć nieugięcie z tym, co rozkłada moralnie i osłabia siły polityczne Narodu,

2-o za główny przedmiot trosk wewnętrznych uznać niebezpieczeństwo żydowsko-komunistyczne, które wyraża się w póbach stworzenia t. zw. „frontu demokratycznego”,

3-o DAŻYĆ WYTRWALE DO CAŁKOWITEGO ZWYCIĘSTWA IDEI NARODOWEJ, WYRAŻAJĄCEGO SIĘ W POSTACI PANSTWA I RZĄDU NARODOWEGO, KTÓRY ZAPROWADZI W KRAJU ŁAD OPARTY NA PRAWIE I SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ, ZAPEWNI — W RAMACH INTERESU NARODOWEGO — SWOBODNĄ TWORCZOSC OBYWATELSKĄ, ULATWI ZORGANIZOWANIE GOSPODARSTWA NARODOWEGO, DBAĆ BĘDZIE O DOBROBYT I OSWIATĘ, USUNIE WPŁYWY OBCE (ZYDOW, MASONERII I T. P.) NA BIEG SPRAW PANSTWOWYCH I NARODOWYCH, ORAZ POWOŁA CAŁE SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE DO NALEŻYTEGO PRZYGOTOWANIA WRAZ Z WOJSKIEM NARODOWYM OBRONY PANSTWA,

4-o prowadzić dalej dzieło zjednoczenia Narodu, które może się dokonać jedynie na gruncie zasad narodowych, stosowanych szczerze, bez ubocznych zamiarów wyzyskiwania konsolidacji społeczeństwa na rzecz interesów poszczególnych jednostek lub grup partyjno-politycznych,

5-o uważając, że celom tym najlepiej służy Ruch Narodowy, wezwać wszystkich myślących i czujących po polsku do jednoczenia się pod sztandarami Stronnictwa Narodowego,

6-o stwierdzić, że Wojsko Polskie jest przedmiotem szczególnej troski Obozu Narodowego, oraz dążyć do jaknajsilniejszego zespolenia ideowego Armii ze społeczeństwem w ramach Państwa Narodowego,

7-o ZWIĘKSZYĆ WYSIŁKI I PRACE, ZMIERZAJĄCE DO URZĘDZYSTWIENIA PEŁNEGO USTROJU PANSTWA NARODOWEGO I WALCZYĆ AŻ DO CAŁKOWITEGO ZWYCIĘSTWA.

### WOJNA NA DALEKIM WSCHODZIE



Żołnierze japońscy z karabinami maszynowymi na pierwszych liniach.

### Wojska narodowe posuwają się naprzód

SALAMANKA. 15.8. Wojska poważnych punktów strategicznych na stancie zajęły liczne wioski i kilka frontie Santander w prowincji Palencia.



S. P.

## WIKTOR ORZESZKOWSKI

POR. REZERWY W. P., B. ZIEMIANNI ZIEMI WITEBSKIEJ, ARTYSTA MUZYK

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Ś. Ś. Sakramentami, zasnął w Panu dn. 14 sierpnia 1937 r., przeżywszy lat 46

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Antokolskiej 4 m. 1 odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 17 m. 30 do kościoła Św. Piotra i Pawła, poczem po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz po-Bernardyński

O powyższym zawiadamiają pogrążone w smutku

ŻONA I CÓRKA

## W rocznicę „Cudu nad Wisłą”

WARSZAWA. 15.8. W dniu 15 b. m. odbyły się w całym kraju uroczyste obchody „Święta Żołnierza”.

W obchodach tłumnie brały udział szerokie rzesze miejscowego społeczeństwa.

Nastroj był wszędzie podniosły.

### W WARSZAWIE

WARSZAWA. 15.8. Dzisiaj w siedemnastą rocznicę zwycięskiej bitwy warszawskiej i obchodu święta Żołnierza Polskiego, o godz. 9.30 w kościele garnizonowym odbyło się uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. Rogacki.

Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz z dowódcą O. K. gen. Trojanowskim.

Świątynię tłumnie wypełniły delegacje korpusu oficerskiego oraz delegacje poszczególnych oddziałów wojskowych garnizonu warszawskiego.

Po nabożeństwie zebrane oddziały przeddefilowały przy dźwiękach orkiestry przed dowódcą O. K. gen. Trojanowskim, udając się na plac Józefa Piłsudskiego, gdzie odbyło się uroczyste złożenie wieńca od armii na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 11 przy dźwiękach marsza generalnego przybył na plac gen. Trojanowski, który złożył imieniem armii wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.

W godzinach popołudniowych z okazji dzisiejszego obchodu odbyły się w stolicy zabawy powszechne przy udziale licznych rzesz obywateli stolicy.

WARSZAWA. 15.8. Dzisiaj, jako w rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawą o godz. 8 rano J. E. ks. Nuncjusz Apostolski Mshr. Cortesi odprawił w Bazylice Serca Jezusowego na Pradze nabożeństwo dziękczynne.

### WE LWOWIE

LWÓW. 15.8. Lwów święcił dzisiaj szczególnie uroczyste 17-tą rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawa-

wą. Przyczyniło się do tego połączenie obchodu rocznicy wielkiego zwycięstwa ze zjazdem b. ochotników wojennych z lat 1918—1920.

Po nabożeństwie i kazaniu poświęcono sztandar lwowskiemu oddziałowi biorącym udział w uroczystościach.

O godz. 10.30 na placu Mariackim odbyła się defilada wszystkich oddziałów biorących udział w uroczystościach.

W godzinach popołudniowych odbyło się w Teatrze Wielkim przedstawienie.

LWÓW. 15.8. W ramach dzisiejszego święta Żołnierza Polskiego, odbyła się podniosła uroczystość złożenia wieńca na cmentarzu obywateli Lwowa przez uczestników zjazdu b. ochotników.

Również odbyło się uroczyste wręczenie odznak orderu Virtuti Militari rodzicom s. p. bohaterskiego księdza Stanisława Rozumkiewicza, poległego na polu chwały.

### W WILNIE

Wczoraj Wilno uroczyste obchodziło 17-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą”. Miasto było przybrane flagami narodowymi. Z rana o godz. 6 trabacze wojskowi odegrali na placach publicznych uroczystą pobudkę. O godz. 9 rano odbyło się w Bazylice nabożeństwo, które celebrował J. E. ks. Arcybiskup Jałbrzykowski w obecności przedstawicieli władz, wojska, społeczeństwa i licznych pocztów sztandarowych.

W tym samym czasie z kościoła św. Bartłomieja na Zarzeczcu wyruszyła pod przewodnictwem oo. Bonifratrów liczna procesja, która udała się na Pośpieszkę, gdzie obecnie buduje się klasztor i kościół Matki Boskiej Zwycięskiej, będące votum dziękczynnym Wileńszczyzny za „Cud nad Wisłą” w r. 1920. Procesja, po odprawieniu nabożeństwa, powróciła do kościoła św. Bartłomieja.

W oddziałach wojskowych odbyły się tego dnia okolicznościowe pogadanki. (m)

### Zajścia w Krakowie

Urzędowa PAT-iczna donosi: KRAKÓW. 15.8. W ramach obchodu rocznicy 15 sierpnia Stronnictwo Narodowe w Krakowie usiłowało zorganizować oddzielnie dla swoich członków i sympatyków zebranie w sali wystawowej przy ul. Rajskiej. Z chwilą rozpoczęcia

się zgromadzenia doszło między przybyłą grupą PPS. a zgromadzonymi do zajścia, w wyniku którego kilka osób zostało poturbowanych. Przybyły na miejsce organa policji państwowej niezwłocznie przywróciły porządek.

## Wyrok ostrzegający werbunkowych agentów czerwonej Hiszpanii

Sprawa o nielegalne przejście przez granicę agentów werbunkowych czerwonej Hiszpanii, o której donosiliśmy wczoraj, trwała b. krótko. Oskarżeni przyznali się do winy, sąd zaś rozpatrywał sprawę jedynie na płaszczyźnie formalnego pogwał-

cenia przepisów ustawy o granicach Państwa Polskiego.

Po lakonicznych zeznaniach świadków, Sąd wydał wyrok, mocą którego skazał Sznajdra na 6 miesięcy więzienia, Putermana zaś na 4 miesiące, zawieszając wykonanie kary.

# Mocarstwowość istotna a mocarstwowość frazeologiczna

Pisałem na tem miejscu, że „mocarstwowość jest ideą blankietową”, samą przez się nie określoną, bez materialnej treści, którą można oprzeć o diametralnie różne kryteria. Każdy niemal człowiek chciałby się stać twórcą mocarstwa w niej stanowiącego, by rozszerzyć i wzmocnić swą osobowość, zwłaszcza, jeśli istnieją możliwości kierownicze w niej stanowiące. Cecha ta, natury ludzkiej, dąży do zbiorowej potęgi wespół z pokrewnymi sobie duchowo. To utajony głos instynktu samozachowawczego, sprężynę z popędem altruistycznym. Dopiero kierunek mocarstwowości wypełnia tę formę myślową materialną treścią. Mocarstwowość narodowa, np. ma już konkretny kształt i ustaloną treść. I uzasadnienie także.

Mocarstwowość natomiast naszych „mocarstwów”, sanacyjnej prawicy, grupujących się przy „Słowie”, a na terenie akademickim mających odpowiednik organizacyjny w postaci „Myśli Mocarstwowej, Akademickiej Młodzieży Państwowej”, narodowa nie jest. Wszak przymiotnik „państwowy” w nazwie organizacji datuje się od czasów p. Jędrzejewicza i oznaczał wtedy przeciwstawienie przy miotnika „narodowy”.

Dzisiaj istnieje tendencja palenia archiwów i zapomniania o niedawnej przeszłości. I tak p. Konstancy Szychowski zamieszcza w „Słowie” z dn. 7 bm. art. p. t.: „Czy młodzież narodowa może się wyrzec imperializmu?”, w którym usiłuje dotychczasową barwę „państwową” kierunku „mocarstwowego” przemałować na „narodową”. „Mocarstwowy”, według niego, to nie tylko nacjonalista, to nacjonalista wyższego stopnia, do którego należy podciągnąć masy młodzieży narodowej. Ba! Młodzież narodowa już sama „zmienia błędne nastawienie”, następuje „spotkanie wielkich mas młodzieży narodowej ze wszystkimi nacjonalistami z okresu Józefa Piłsudskiego” i uznanie przez nie „wielkości czynu legionowego”. Jaka sielanka. Dla pełniej-

szego wrażenia niechby p. Szychowski dodał jeszcze „z masami mocarstwowców”. Jak fantazja, to już do końca, a nie we fragmentach.

Otoż, je-li chodzi o te „masy młodzieży narodowej”, a więc o błędne informowanie swych czytelników, to nazwę to, by nie używać ostrego wyrazu, w rodzaju: „klamstwo”, „taśma”, zwykłą nieprzyzwoitością polityczną p. Szychowskiego. W polityce polityk nie jest „miarą wszech rzeczy”, lecz musi się liczyć z faktami, z rzeczywistością, a nie z desideria (pobożne życzenie) — to jeszcze nie fakty. „Mocarstwowy” są zwolennikami federalizmu, swojskie na sposób sanacyjny pojmowanie, który jest zaprzeczeniem nacjonalizmu. „Tu leży ten prawdziwy punkt stykowy” prawicy i lewicy sanacyjnej, ich wspólne polityczne abecadło. Jedni teoryzują, drudzy realizują, czy to za pośrednictwem polityki kresowej, czy organizacji, jak Związek Młodej Wsi, której niektórzy działacze budzą proces, odwrotnie do polonizacji w stosunku do mniejszości słowiańskich.

Związek i instytucje Ziemi Północno-Wschodniej, Ziemi b. W. Księstwa Litewskiego mają być objawem ideologii „mocarstwowej”, „jagiellońskiej”. Otoż Niemcy np., w ujęciu podobnej polityki, mogliby mieć kolonie bez rozlewu krwi: pozwolili by tylko spolonizować z jednej strony Śląsk i Prusy Wschodnie, z drugiej zromanizować Nadrenię, a następnie mogli by już organizować federację Niemiec i Ziemi Wschodnich i Zachodnich pod wysokim zwierzchnictwem kanclerza Niemiec Środkowych, Byłych Ziemi Polskich, Nadrenii i t. d. A jeśli by „ziemie zabrane” zaczęły się domagać dalszych wolności, to Niemcy właściwie wysyłałyby „ekspedycje karne” i „pacyfikowały” je.

P. Szychowski stwierdza we wspomnianym artykule dotychczasową przeciwstawność ideologii narodowej wobec imperializmu i omawia zagadnienia zespolenia jej z imperializmem legionowym, przyczem utożsamia w

rozumowaniu pojęcie mocarstwowości z pojęciem imperializmu. Pojęcia te jednak nie pokrywają się ze sobą na gruncie narodowych wyobrażeń: pierwsze jest szersze od drugiego, jest oznaczeniem potęgi politycznej, podczas gdy pojęcie imperializmu zawiera w sobie elementy zaboboczości i jest nieco zdyskredytowane przez brutalną politykę angielską. Inaczej na gruncie wyobrażeń państwa a narodowego pojęcia te mogą się utożsamiać, gdyż w tym wypadku mocarstwowość polega tylko na sile militarnej, służącej interesom pewnej grupy ludzi i moszącej podboje.

Mocarstwowość narodowa — to siła w służbie narodowego ideału. Wielkie wartości narodowe i zasady, z których one wyrastają, nadają jej głębszą powagę, duchowe oblicze, a wielkie prawdy i święte zasady uszczelniają, a nawet nakazują walkę o ich realizację. Pierwszym etapem mocarstwowości narodu jest dynamizm jego urządzeń wewnętrznych i życia, jest także wewnętrzne urządzenie swojego państwa, które zdoła wyzwolić maksimum utajonych w nim sił i uzyskać szczytowe rozmiary narodowej twórczości we wszystkich dziedzinach życia.

Dopiero porwijająca ideologia i wewnętrzny rozmach w jej urzeczywistnianiu, więc wysoki poziom twórczości duchowej i materialnej, ogólny wzrost dobrobytu, siła organizacji wytworzą wysoki potencjał prężności kulturalnej i politycznej narodu, za imponującą młoczący kulturalnie narodem, które znajdują się w orbicie naszego przyciągania. Dla narodów istotną jest przede wszystkim ekspansja kulturalna, ekspansja zaś polityczna jest wtórna.

Realizacja wielkości w życiu wewnętrznym narodu i należyte zabezpieczenie bytu politycznego jest niezbędnym warunkiem wszelkiej ekspansji. Drugim etapem mocarstwowości jest wychowanie młodzieży i społeczeństwa w poczuciu swej siły, godności i dumy, w trudzie doskonalenia się i doskonalenia form zbiorowego bytu. Zdobycze terytorialne przy dzisiejszych warunkach wewnętrznych Polski, byłoby powiększeniem wewnętrznego chaosu, wzmocnieniem sił zdybostwa, podminowaniem podstaw politycznego bytu narodu. A nam o żydowską ekspansję nie chodzi. Wpierw należy osztybić kulturę polską z pp. Tuwimów, Słonimskich, Boyów i całego legionu kazieli polskiego jej oblicza i wyemancypować się gospodarczo z żydowskiego zaboru, by śmiać pobrzękiwać irazsem mocarstwowości i imperializmu, jak nim pobrzękują nasi „mocarstwowy”.

Inna sprawa — to kierunek ekspansji. Koncepcje „mocarstwowości” mają na widoku szlak wyprawy kijowskiej i federacji polsko-ukraińskiej, lub ponowną krwawą ofiarę narodu i drugi cud nad Wisłą. Jeśli się cud nie powtórzył, przyszłe generacje narodu czciłyby ofiarę krwi, lecz politykę podobną nazwałyby zbrodnią. A cud nad Wisłą może się nie powtórzyć!

Bronisław Bukowski.

## Uroczystości koronacyjne [Cudownych Obrazów Matki Boskiej

TARNÓW. 15.8. W Odporyszowie koło Dąbrowy odbyła się dzisiaj pończasta uroczystość koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej.

Przed sumą odczytano dekret stolicy apostołskiej o zezwoleniu na koronację. Po sumie pontyfikalnej, odprawionej przez ks. biskupa ordynariusza Lisowskiego, po której kazanie wygłosił ks. biskup Sonik, aktu koronacyjnego dokonał ks. biskup Lisowski, po czym nastąpiło błogostawieństwo Cudownym Obrazem. Po odśpiewaniu „Boże coś Pol-

skę”, obraz w uroczystej procesji wniesiono do kościoła.

W uroczystości, która miała bardzo podniosły charakter, wzięło udział ponad 100 tysięcy wiernych.

KRAKÓW. 15.8. Dzisiaj zakończyły się w Kalwarii Zebrzydowskiej uroczystości odpustowe w związku z 50-leciem koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej. W procesji dzisiejszej z Cudownym Obrazem wzięło udział przeszło 150.000 pątników.

## Co spotyka narodowców przy pracy polityczno-oświatowej?

„Warsz. Dzień Nar.” donosi: W ub. niedzielę trzech narodowców z Krakowa: Jan Graca, Antoni Marcinkowski i Leon Zaparciański udali się do Olszanic, wsi w powiecie krakowskim i odbyli tam zebranie Obozu Wszechpolskiego. Pod koniec tego zebrania zjawili się na nim 2 posterunkowcy P. P. z Bronowic Małych, którzy zebranie rozwiązały, twierdząc, że jest ono publiczne, choć zupełnie nie sprawdzali, czy wszyscy obecni są członkami O. W., czy mają legitymację itp.

Policjanci, po rozwiązaniu zebrania, aresztowali wszystkich trzech przybywów z Krakowa narodowców a skuli ich razem kajdankami i to tak silnie, że sińce po tym skutku pozostały do dnia następnego. Skutkach w ten sposób narodowców prowadzono przez dwie godziny z Olszanic do Bronowic Małych. Tak po drodze, jak i po przybyciu na posterunek w Bronowicach narodowcy traktowani

byli w sposób, który trudno opisywać. Najgorszych wyzwisk i ryszotkometów słownika wielkomiejskich musiał używać komendant posterunku i jego podwładni w stosunku do aresztowanych.

Po przeprowadzeniu rewizji osadzono narodowców w ciasnej i zagrożonej celi, pełnej najgorszego robactwa. W celi tej aresztowani przebyć musieli kilkanaście godzin, bo aż do drugiego dnia do godziny 12-jej w południe, o której wypuszczono ich na wolność. Wypuszczając narodowców na wolność, oświadczył im komendant posterunku, że jeśli kiedykolwiek zechcą jeszcze zrobić zebranie, to muszą go najpierw zawiadomić, bo inaczej do żadnych zebrani nigdy nie dopuści.

Oto krótki opis jednego z licznych w powiecie krakowskim wypadków. Jest on ilustracją do rozgłaszanego hasła konsolidacji narodowej.

## Piotki polityczne

### SPRAWA WAWELSKA

Sprawa wawelska — pisze „ABC” — nie jest zamknięta — zbyt wiele czynników pragnie ją rozgrzebać, co nie będzie wymagało wiele trudu, gdyż jest to sprawa emocjonalna. Mowa marsz. Schaezla na seji wawelskiej, odezwa krakowskiej grupy legionistów i list p. marszałkowej Piłsudskiej, są tego dowodem. Przygotowuje się dalsze posunięcia, jak np. puszczanie nieprawdziwych zdażeń się plotek, iż Wieża Srebrnych Dzwonów leży na terenie dawnego więzienia straceńców i t. p. Takie intrygi mogą postawić Ozon w impasse.

### O Z O N.

Słowo „folkfront”, użyte przez plik. Koca, wywołało żywą reakcję.

Według „ABC”, reakcja na słowo „folkfront” dowodzi, że pewne grupy nie zaniechały dawnych planów utworzenia „frontu demokratycznego”, na które reakcją było wyrzucenie plagiatora Rzymowskiego do „Kur.Porannego” i dymisja wicemin. Kaweckiego, patrona „frontu demo-

kratycznego”. Taki był rezultat ówczesnej wizyty plik. Koca u decydujących czynników w Zakopanem.

Wobec małego powodzenia akcji plik. Koca, zwolennicy „frontu demokratycznego” ruszyli do ataku. W Krakowie wybuchnąć miała bomba polityczna — przygotowywano demonstrację, która jednak spaliła na panewce. Polityczne bomby nie zawsze wybuchają w porę. Skończyło się na ożywionych dyskusjach grup niezadowolonych działaczy lewicy sanacyjnej po krakowskich lokalach.

Próby utworzenia osobnej organizacji legionowej, której organem miałby być „Dziennik Poranny”, wspierany przez „Robotnika”, nie są jednak zaniechane. Mówi się o wierności dla socjalizmu Piłsudskiego. Ludzie chcą dowiedzieć, że nie wszyscy wysiedli z tramwaju socjalizmu na przystanku „Niepodległość Polski”. Lewica legionowa ma ochotę stać się jądrem „frontu demokratycznego” i objąć komendę nad innymi jego składnikami, jak PPS, jakieś czynniki radykalno-ludowe i t. p.

## „Wspólnota Interesów” i „Huta Pokoju” mają być połączone w jednym koncernie

W sferach przemysłowych Śląska krąży pogłoska, jakoby w sferach rządowych rozważany był projekt połączenia dwóch największych koncernów hutniczych na Śląsku: „Huty Pokój” i „Wspólnota Interesów”. Akcje pierwszego są w 5- pct. w rękach Banku Gospodarstwa Krajowego, a drugiego niemal w całości w rękach państwa.

Wielkim zwolennikiem tej koncepcji ma być premier gen. Sławoj-Składkowski, a łączy się ona z wydanym ostatnio dekretem, tyczącym hutnictwa. Jako realizator tego pomysłu przewidziany jest inż. Kręglewski z Poznania, będący mężem zaufania rządu w kwestiach hutnic-

two, który by otrzymał także gestię tego rządowego trustu hutniczego.

Sfery przemysłowe Śląska uważają jednak, że wspomniana koncepcja ma mało widoków realizacji, choćby już z tego względu, że w jej ramach nie udałoby się rozwiązać tych wstyżliwych kwestyj personalnych, które już dziś posiadają wprost nieprzesuwalny ciężar gatunkowy, nie mówiąc o dalszych trudnościach czysto technicznych.

Niemniej jednak przyznaje się tutaj, że chwila obecna, po przyjęciu akcji, uregulowaniu kwestii spłaty długów i fuzji „Wspólnoty”, jest jedyną dla ewentualnego przeprowadzenia takiej dalszej koncentracji przemysłu.

## Kronika telegraficzna

— Wczoraj w porcie Marsylii wybuchł gwałtowny pożar, który przybrał zastraszające rozmiary. W płomieniach stoją 4 wielkie składy zboża, bawełny, skóry i innych towarów.

— Wczoraj rano na dworcu w Grenoble z powodu pomyłki drożnika pociąg, podążający do Chambery wpadł na pociąg towerowy, 20 pasażerów odniosło lekkie rany.

— Podczas wycieczki samochodowych w Bescara zawodnik Ermini stracił panowanie nad samochodem, który zarzucił, wpadając w tłum. Cztery osoby zostały zabite.

— Prezydent republiki Paragwajskiej ustąpił ze swego stanowiska.

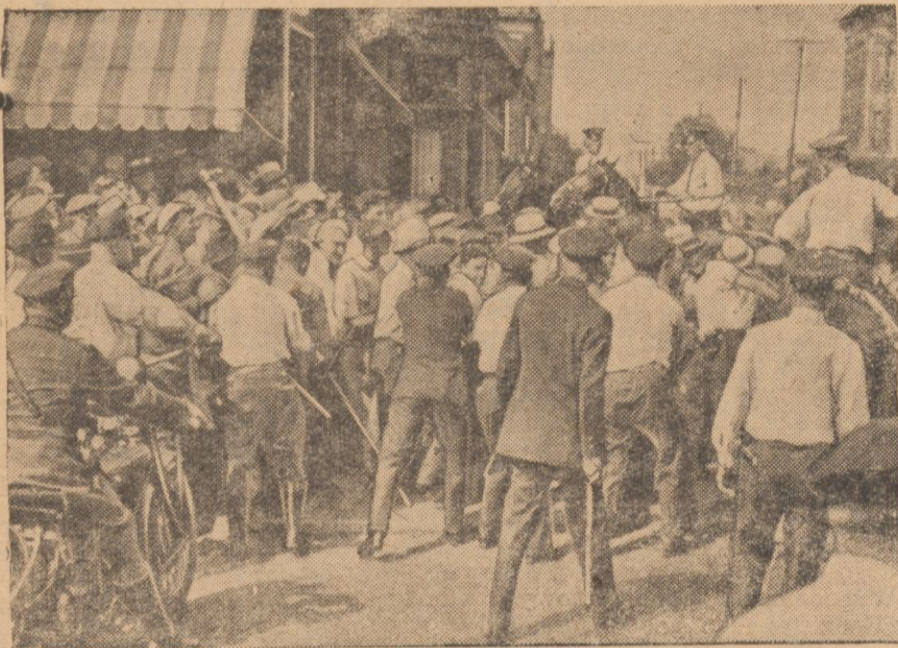
— Ambasador brytyjski w Hiszpanii sir Chelton przybywa w przyszłym tygodniu do Londynu i odbędzie w Foreign Office szereg rozmów na temat sytuacji hiszpańskiej.

— Z Weimaru donoszą, że władze rozwiązały ewangelicki związek harcerski oraz związek niemiecki ewangelickich gmin szkolnych.

— Do Krynicy przybył wczoraj samochodem ksiądz Hlinka, przewodca słowackiego stron. ludowego.

— W Wiśle na Śląsku odbyły się uroczystości otwarcia „Tygodnia Góś”. Wzięły w nich udział przedstawiciele władz i tłumy publiczności.

### STRAJKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH



W Brooklynie odbyło się starcie między strajkującymi robotnikami a policją.

## Walka powietrzna nad stolicą Chin

SZANGHAJ. 15.8. Agencja Reutersa donosi: Japończycy twierdzą, iż lotnictwo ich całkowicie panuje nad lotnictwem chińskim. Eskadry japońskie wyrządziły wielkie szkody lotnictwu chińskiemu, niszcząc podczas wielokrotnie powtarzających się lotów, liczne lotniska i hangary. Reidy samolotów japońskich zaczęły się wczoraj i były kontynuowane dzisiaj. Zniszczeniu uległo rzekomo 40 samolotów chińskich.

Celem jednego z ataków był Nankin. Ponad stolicą Chin rozegrała się walka powietrzna. Samoloty japońskie przyjęły gwałtownym ogniem dział przeciwlotniczych. Według informacji ze źródeł chińskich trzy samoloty japońskie zostały stracone.

### W NANKINIE OGŁOSZONO STAN WOJENNY

LONDYN. 15.8. Z Szanghaju donoszą, że dwie bomby chińskie upadły w pobliżu krążownika St. J. „Augusta” nie wyrządzając mu żadnych szkód.

### Złóż ofiarę na F. O. N.

### CIERPLIWOŚĆ JAPONII WYCZERPAŁA SIĘ

TOKIO. 15.8. Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu przeciągnęło się do późnej nocy. Komunikat, wydany nad ranem, stwierdza, iż cierpliwość Japonii wyczerpała się i rząd postanowił zastosować jaknajsurowsze zarządzenia karne w stosunku do Chińczyków w Szanghaju.

### POSIŁKI JAPONSKIE W IŁOŚCI 30 TYS. LUDZI

TIENTSIN. 15.8. Japończycy w przyspieszonym tempie wysyłają posiłki do Chin północnych z Korei i Mandżurii. Od wczoraj rano do Tientsinu przybyło 60 pociągów wojskowych z materiałem wojennym i oddziałami wojsk japońskich. Posiłki te obliczają na 30 tysięcy ludzi.

## Dalsza „czystka” w Sowietach

W piątek ogłoszone zostały nowe zmiany na wysokich stanowiskach w ZSRR.

Na stanowisko ludowego komisarza przemysłu aprowizacyjnego wyznaczony został Badajew.

Ma on zastąpić Mikołajana, który objął stanowisko wiceprezesa „sownarkomu” ZSRR, co uchodzi w opinii koł politycznych za odsunięcie go od aktywnej polityki. Na stanowisko ludowego komisarza opieki społecznej wyznaczona została Saburowa.

W kierownictwie partii komunistycznej Białorusi sowieckiej zasły poważne zmiany. Na stanowisko sekretarza generalnego „kompartii” Białorusi „obrani” został Andrzej Wołkow, zastępcą jego został Aleksander Lewickij, obaj Rosjanie, pochodzący z Moskwy.

Wynika z tego, że zmienione niedawno kierownictwo partyjne Białorusi nie zadowolilo władz centralnych. Aby przeprowadzić „wybór” nowych sekretarzy do Mińska, przyjechał Jakowlew, uchodzący za zafanego człowieka Stalina w sprawach drażliwych, który był referentem projektu konstytucji na ostatnim plenum partyjnym. Wołkowa i Lewickiego obrano w tajnym „głosowaniu” bez sprzeciwu.

# Przegląd dorobku rzemiosła chrześcijańskiego

## Otwarcie wystawy „Wnętrze mieszkań”

Wczoraj otwarta została wystawa meblarska p. n. „Wnętrze mieszkań”, zorganizowana przez chrześcijański cech stolarzy, bednarzy i tapicerów. Jest to przegląd pracy i dorobku rzemieślnika chrześcijańskiego. Wystawia ona naszymi rękodzielniczymi chlubne świadectwo. Tu właśnie, na wystawie znajduje potwierdzenie to, że rękodzielniczo przemysłu drzewnego, posiadające piękną tradycję, ma zawsze dobrych wytwórców, zawsze jest na wysokości zadania i zawsze może śmiało konkurować z wyrobami bydgoskimi lub krakowskimi, zaliczonymi w kraju do najlepszych.

Wystawę otwarto wczoraj o godz. 9 m. 30 w kościele oo. Franciszkanów odbyła się Msza św. na intencję rzemiosła chrześcijańskiego. Bezpośrednio po tym marsz. Prystor, w obecności woj. Bocińskiego, przedstawicieli innych władz i społeczeństwa, otworzył wystawę. Podczas otwarcia, o liczności przemówienia wygłosili: pp. M. Oszurko i dyr. Niemiec.

Wystawa mieści się w murach po-Franciszkańskich, w 2 kruzgągach i przylegających do nich celach. Na wstępie znajduje się gabinet i pokój jadalny palisandrowy, wykonany przez Wł. Seta, następnie salon mahoniowy w stylu zakopiańskim Iwaszkiewicza. Meble mają bogate obicia szafirowe mistrza tap. J. Kieda. W czwartym stoisku widzimy pokój sypialny z jesionu. Szczególną uwagę zwraca pomysłowa szafa. W następnym pokoju znów gabinet palisandrowy Z. Brzozowskiego. Dalej buduar kombinowany J. Niklasza. Powszechnie zain-

teresowanie budzi łóżko-kanapa. Pokój jadalny (orzechowy) S. Juchnicza tchnie swego rodzaju monumentalnością, a stylowy salon mahoniowy (empire) mistrza Oszurka budzi powszechny zachwyt ze względu na wykonanie i kompozycję. Sypialnia „Simor” Skrodzkiego może zadowolić najbardziej wybredny gust. Łączy oryginalność z wygodą i praktycznością.

Dalej znajdują się wnętrza w stylu krajowym: gabinet jesionowy Symonowicza, jadalnia dębowa br. Danilewiczów (krzesła wyginane z jednego kawałka drzewa) i sypialnia jesionowa Skrodzkiego. W stoisku (16) Młodzieckiego znajduje się sztucznie obity fotel skórzany, a w stoisku Skrodzkiego (17) oryginalne lustro.

Warsztaty koszykarskie ocieniałych urządziły przedpokój wiklinowy, który podczas otwarcia wystawy nabył marsz. Prystor za 110 zł. Również i firma Słonicka wystawiła meble koszykowe. Esztyrna sypialnia Małachowskiego (jesion) może niewątpliwie konkurować z powodzeniem z tandetą żydowską, bo kosztuje tylko 110 zł.

Są tam jeszcze eksponaty bełnańskie Piesłaka, lakierowana kuchnia sosnowa Spółdzielni meblowej chrzesc. rzemieślników oraz wyroby artystyczne i zabawki z czeczoty, wystawione przez pracownię Zygiela i Jurewicza.

Wszystkie meble są wykonane w duchu jaknajbardziej nowoczesnym, przy czym wszędzie widać dążenie twórców do połączenia estetyki z wygodą. Przeważnie te elementy są rozwiązane w dość prosty, lecz efektowny i estetyczny sposób. Na nie-

których eksponatach znać piętno mody powszechnej, szablonowej, większość jednakże jest wykonana według pomysłów wileńskich artystów. Jeśli zaś chodzi o ceny, to wyglądają one przystępnie.

Efekt eksponatów podnoszą artystyczne dekoracje z domu Braci Jabłkowskich i kryształ z innych firm wileńskich.

Na zakończenie warto wspomnieć i o tym, że władze ministerialne do ostatniej chwili zwlekały z wydaniem pozwolenia na otwarcie wystawy, wskutek czego w dniu jej otwarcia sporo stoisk nie było jeszcze całkowicie urządzonych.

m. r. s.

## Z za kotar studio

NOWA ANKIETA RADIOWA.

Polskie Radio, chcąc ustalić najdogodniejszą dla słuchaczy porę nadawania dziennika południowego, zaprasza wszystkich słuchaczy do wzięcia udziału w głosowaniu, o której porze między godziną 12 a 13-łą ma być w zimie nadawany dziennik południowy.

Opowiedzi prosimy przesyłać do dnia 20 bm na paczkach, podając na nich: Dokładną godzinę i minutę rozpoczęcia dziennika południowego między godz. a 13, swój adres i zawód. Od wyniku tego głosowania zależać będzie ustalenie pory nadawania dziennika południowego w zimie. Opinie w tej sprawie nadsyłać należy pod adresem Polskiego Radia w Warszawie, Mazowiecka 5.

## KURS PRZECIZAKŁOCENIOWY DLA ELEKTROMONTERÓW.

Rozgłoszenia Toruńska Polskiego Radia organizuje, w porozumieniu ze Związkiem Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, w terminie od dn. 16 sierpnia do dn. 18 września specjalny kurs przeciżakłoceniowy dla elektromonterów w Bydgoszczy.

Udział w kursie mogą brać elektromonterzy, którzy wykazać się mogą świadectwem wyzwolenia w zawodzie elektrotechnicznym.

„U ZRODŁE LEGENDY O JANOSIKU”.

Postać tatrzańskiego „zbojnika” Janosika przeszła do legendy, która zacieka i porywa peotów, szczególnie od czasu wplecenia czynników kulturalnych Podhala o kanwę kultury ogólnopolskiej. Ale kim był właściwie Janosik historyczny? O ile legenda go przetworzyła? Tymi pytaniami tak interesującymi jako analiza rzeczywistości realnej, a rzeczywistości artystycznej — zajmie się młody, znany poeta Stanisław Ryszard Dobrowolski, w szkicu radiowym p. t. „U źródeł legendy o Janosiku”. Audycja ta nadana zostanie w programie Warszawy II dziś o godz. 22.05.

## KONCERTY SOLISTÓW.

Poniedziałkowy program radiowy obfituje w występy solistów: śpiewaków, pianistów, skrzypków o różnorodnych fizioogniach artystycznych. O godz. 17.25 śpiewać będzie Maria Bienkowska pieśni kompozytorów polskich; wieczorem o godz. 22.00 pianistka Hanna D'eksteinówna i skrzypaczka Janina Matasiak-Klechniowska wykonają program koncertu w wyk. Cz. Kaczyńskiego i S. Lennarta o godz. 16.15. Koncert p. t. „Wieniec lekkich melodyj” nadawany z Poznania o godz. 20.00, obejmie utwory Linkego.

## Oświadczenie

Proszeni jesteśmy o podanie następującej odpowiedzi „Kurierowi Wileńskiemu”: W numerze z dn. 15-go sierpnia r. b. „Kurier Wileński” umieścił notatkę p. t. „Łowcy 5-groszówek”, w której w sposób dość niekulturalny zarzuca nam, iż wydanie, wydania nadzwyczajnego tygodnika „Czyn Narodowy”, poświęconego zebrań S. N. w dn. 15 b. m. jest czynem niewłaściwym.

Otóż pomijając to, iż wiadomość o zebrań S. N. dla większości społeczeństwa wileńskiego, która jak wiadomo czuje i myśli narodo, była sensacją — należy stwierdzić, iż kto jak kto, ale wydawnictwo „Kuriera Wil.” nie ma prawa wydawać jakiegokolwiek sądu o tym co jest właściwe a co niewłaściwe w sprawach dziennikarskich.

„Kurier Wileński” „sławy” z pobierania subsydiów z pieniędzy podatkowych, pismo, które umiało sprzedawać na ulicach Wilna po 5 groszy nekrologi ś. p. v. wojewody wileńskiego, pismo, które w dniu wczorajszym jednocześnie z napaścią na nas wydało dodatek nadzwyczajny, poświęcony nudnemu i nikogo nie interesującemu zjazdowi sanacyjnej organizacji — pismo takie nikogo nie może uczyć. Niech redaktorzy jego uczą się sami i niech przestaną wydawać swe „pismo” bowiem jak to łatwo stwierdzić, nikt ani jego, ani jego „dodatki nadzwyczajnych” nie kupuje, a wobec tego szkoda rządowych pieniędzy.

Witold Świerzewski

Stefan Lochtin.

# Kronika wileńska

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami i skłonnością do burz. Podstawa chmur niskich 300 do 600 m. Widzialność naogół dobra, jedynie rano miejscami słaba z powodu mgły.

Dość ciepło. Wiatry górne, przeważnie z kierunków zachodnich, do 40 km. na godzinę, z porywami.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

— **Odpuść w Trokach.** Wczoraj w Trokach odbył się doroczny odpuść z okazji święta Wniebowzięcia Matki Boskiej. Na odpuść przybyły olbrzymie tłumy wiernych z bliższych i dalszych okolic miasteczka. Przybyły również procesje z kilku innych parafii oraz z kościoła Wszystkich Świętych z Wilna. W kościele przed cudownym obrazem Matki Boskiej Trockiej odbyły się Msze św., odprawione przez miejscowe i przybyłe z procesjami duchowieństwo. W nabożeństwach tych brało udział również wojsko i miejscowe organizacje społeczne.

Wczoraj wieczorem powróciła do Wilna procesja kościoła Wszystkich Świętych, która brała udział w odpuście w Trokach. (m)

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— **Poświęcenie sztandaru K.S.K. w Kalwarii.** Wczoraj w południe na cmentarzu w Kalwarii wileńskiej odbyło się uroczyste poświęcenie nowego sztandaru Kat. Stow. Kobiet parafii kalwaryjskiej. Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. Arcybiskup Jędrzejowski w obecności pocztów sztandarowych parafialnych organizacji Akcji Katolickiej i przeszło 1500 wiernych. Po poświęceniu przemawiali: Arcypasterz i ks. dyr. Mościński. Wbijanie gwoździ pamiątkowych w drzewce nowego sztandaru i odśpiewanie hymnów poszczegół-

nych organizacji Akcji Katolickiej zakończyły uroczystość. (m)

## WYPADKI

— **Krwawa bójka na placu Napoleona.** Krwawa bójka wynikła wczoraj na placu Napoleona, gdzie kapral Edward Bulhak został ranny nożem w biodro i sam ciężko zranił sztyltem Władysława Pieckajło, zam. przy ulicy Ludwarskiej 9. Pieckajło przewieziono do szpitala. Edwardem Bulhakiem zaopiekowała się żandarmeria. (h)

— **Wypadek samochodowy.** Przy zbiegu ulicy Tatarskiej i Mickiewicza samochód nr. 90298 najeżdżał na dorożkę konną Michała Stankiewicza. Dorożka została poważnie uszkodzona. Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi nie było. (h)

## Teatr i muzyka

— **Miejski Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyńskim.** Ostatnie przedstawienia „Gdzie diabeł nie może” — pocenach propagandowych. Dzisiaj i jutro wieczorem doskonała komedia współczesna, obfitująca w przeżabawne i aktualne sytuacje „Gdzie diabeł nie może”...

— **Zespół Reduty w Teatrze Letnim w ogrodzie po-Bernardyńskim.** W sobotę bież. tygodnia w ogrodzie po-Bernardyńskim wystąpi gościnnie Zespół Reduty z głośną komedią angielską G. B. Shawa — „Profesj. Pani Warren”.

— **Teatr Muzyczny „Lutnia”.** Dziś po cenach propagandowych, po raz ostatni w sezonie klasyczna operetka J. Straussa „Baron Cygański”. W roli Arseny gościnnie wystąpi L. Lewicka.

— **Jutrzejszy wieczór K. Krukowskiego.** Wieczory K. Krukowskiego, który z właściwym sobie humorem opowiada, śpiewa i gra, cieszą się wielkim powodzeniem. Niewątpliwie więc i u nas jutrzejszy wieczór będzie sensacją, tem bardziej, że usłyszymy rzeczy zupełnie nowe, pochwycone z ostatnich wydarzeń dnia. Partnerką K. Krukowskiego jest J. Różycka, znana wioduliska.

## Zjazd Ozonu w Wilnie

Odbył się wczoraj w Wilnie zjazd Organizacji Wiejskiej Ozonu. Po nabożeństwie i przemarszu na Rosse nastąpiło otwarcie zjazdu z godzinnym opóźnieniem w Sali Miejskiej. Przewodniczący p. inż. Perzanowski powołując członków prezydium pierwszego powołał marsz. Prystora, ten jednakże odmówił, gdyż podobno przybył tylko w charakterze gościa i „jako marszałek Senatu chciał zachować wolną rękę”. Przewodniczący zjazdu rozpadają się według hierarchii organizacyjnej mówców na trzy grupy: przewodniczącego Organizacji Wiejskiej p. gen. Galicy, przewodniczącego okręgu wileńskiego i delegatów, a z tych pierwsze dwie stanowią wiążące oświadczenie władz Ozonu, „interpretację autentyczną” ostatniego przemówienia marsz. Rydza Śmigłego, deklaracji programowej płk. Koca i nieco drugorzędnych omówień spraw gospodarczych, trzecia zaś —

„opinię publiczną”. Od obu przewodniczących, w szczególności zaś od p. Galicy oczekiwano więcej oświadczeń w sprawach zasadniczych i aktualnych, to bowiem, co powiedział, stanowi dotychczas wszelki in blanco, z wyłączeniem może akcentów antykomunistycznych. Reszta — to wyczekiwanie i planowanie. W sprawie żydowskiej panowało dyskretne milczenie. Dał się wyczuć nawet pewien rozdźwięk między organizatorami a „dołami” organizacyjnymi, które dyskretne oświadczenie antysemitki mówców (nie wymieniono wogóle sprawy żydowskiej imiennie) przyjmowały hucznie oklaskami. Nawet odczuwało się słabe tętno emocjonalne zjazdu i brak entuzjazmu. Na zjeździe spotyła się „żubrów litewskich” i zagonowych wieśniaków, przeważał jednak element inteligecko-ziemiański.

## Ludność Jod stara się o zwrot kościoła

Ludność m. Jod w pow. brześlowskią wszczęła starania o uzyskanie świątyni katolickiej, zabranej przez Rosjan i przerobionej na cerkiew. Kościół stanął w Jodach w 1754 r. sumptem ówczesnego starosty Ignacego Łopacińskiego. Po trzecim rozbiore Polski kościół został oddany

unitom, zaś w roku 1841 zabrany na cerkiew i od tego czasu ludność katolicka Jod nie posiada świątyni.

Władze wojewódzkie prosiły mieszkańców Jod skierowały do ministerstwa, które ostatecznie sprawę kościoła ma załatwić. (h)

## Nie dajmy gnić naszym jabłkom

Ziemię naszą są terenem sadów. Nie udają się u nas wprawdzie delikatne odmiany owoców południowych, ale posiadamy w nadmiarze gatunki owoców, doskonale nadających się do przechowania przez czas dłuższy. Tymczasem obserwujemy masowe marnowanie owocu lub sprzedaż jego po niepomiernie niskich cenach.

Dlatego niezwykle aktualna jest sprawa budowy przechowalni na owoce. Komitet Chłodnictwa opracował plany różnych typów przechowalni gospodarczych. Plany te umożliwiają każdemu bez trudności wybudowanie wzorowej przechowalni gospodarczej sposobem, bez ryzyka wadliwego jej działania. Plany zostały opracowane komisyjnie, przy współudziale czołowych fachowców.

Opracowane typy przechowalni obejmują plany robocze dla:

Typ I: przechowalni całkowicie zagłębionej z pakownią w poddaszu, albo z pakownią pełnej wysokości nad przechowalnią i z dwoma modyfikacjami kanałów wentylacyjnych o pojemności ca 25 tonn.

Typ II: przechowalni całkowicie zagłębionej i przysypanej ziemią z możliwością dobudowania z boku pa-

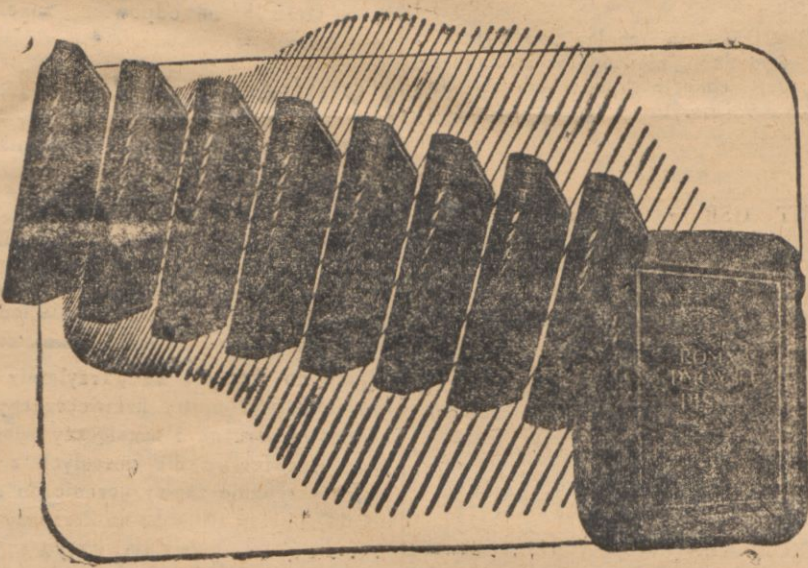
kowni. Pojemność ca 25 tonn. Typ III: przechowalni półziemnej z pakownią nad przechowalnią. Pojemność ca 25 tonn.

Jako materiał do budowy służyc może drewno, kamień, cegła, glina, lub beton, na izolację zaś użyć można trociny, słomy, żużlu, gliny, lub torfu, względnie korków. Plany zostały opracowane w ten sposób, że umożliwiają powiększenie lub zmniejszenie pojemności do wielkości żądanej oraz swobodny wybór najłatwiej dostępnych na miejscu materiałów.

Dla każdego typu dołączony będzie wykaz potrzebnych materiałów i opis oraz egzemplarz wydawnictwa p. t. „Budowa i prowadzenie przechowalni na owoce”. Cena planów roboczych i wspomnianych wyżej materiałów wynosi dla każdego z podanych typów zł. 10, wraz z przesyłką. Przy wpłacie na konto Komitetu w PKO. Nr. 19.555, należy wymienić żądany typ przechowalni.

W najbliższej przyszłości zostaną opracowane dalsze typy przechowalni, t. j. przechowalni nadziemnej na 25 tonn oraz dwa typy przechowalni nadziemnych z pakownią na 100 tonn owoców.

## DZIELA DMOWSKIEGO



Całość zbiorowego wydania w prenumeracie zł. 45 za 9 dużych tomów.

Wydanie wtyborne zł. 84, płatne ratami.

Zamówienia przyjmuje spółka wydawnicza A. Gmachowski i S-ka w Częstochowie ul. Dąbrowskiego 59.

Zamawiać można również w admin. stracji „Dziennika Wileńskiego”.

## Koniec strajku okupacyjnego w Białymstoku

Trwający od pół roku strajk okupacyjny w białostockiej fabryce pluszy Eugeniusza Beckera, został narazie zakończony.

W piątek do Inspektora Pracy przybyła delegacja robotników strajkujących oraz przedstawiciele związków robotniczych, którym zostały przedstawione propozycje Ministerstwa Opieki Społecznej. Po kilkugodzinnych obradach postanowiono likwidację strajku i odpowiedni protokół został podpisany przez obydwie strony.

Protokół ten składa się z trzech części. W pierwszej z nich robotnicy potwierdzają przyjęcie do wiadomo-

ści propozycji ministerstwa następującej treści:

Ministerstwo gwarantuje arbitrażowe załatwienie wszystkich spraw spornych i zatargu w fabryce pluszu Beckera pod warunkiem, że robotnicy do dnia 14 bm. włącznie opuszczą teren fabryki i wyrażą zgodę na takie załatwienie sprawy.

Punkt drugi także zawiera zgodę na propozycje ministerstwa, wyrażoną przez delegatów, a trzeci — uznaje okupację zakończoną i stwierdza, że protokół został podpisany.

W sobotę o godz. 12-ej robotnicy opuścili fabrykę, na której terenie pozostali jedynie delegaci.

## Zryczałtowany podatek przemysłowy

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych zwrócił się do Ministerstwa Skarbu w celu spowodowania wydania rozporządzenia również na rok 1938-1939 o zryczałtowanym podatku przemysłowym od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw. Zdaniem Związku Izby należy przy tym oprzeć się na rozporządzeniu, obowiązującym w ciągu ostatnich dwóch lat.

Związek Izby zaproponował włączenie do ryczałtu wszystkich przedsiębiorstw handlu towarowego II, III i IV kategorii, o ile obrót nie przekracza 75.000 zł rocznie. Te same granice obrotu powinny być stosowane dla przedsiębiorstw przemysłowych VI, VII i VIII kategorii.

Granica 75.000 zł, zdaniem Związku, powinna być również zastosowa-

na dla kategorii III i IV przedsiębiorstw skupu zawodowego, zakładów gastronomicznych, sal bilardowych, sprzedaży napojów chłodzących, hoteli, pensjonatów, zajazdów, gospód, zakładów kąpielowych, magli i księgarni.

Ograniczenie zostało zaproponowane tylko jedno, a mianowicie w odniesieniu do wypadków, w których przedsiębiorstwo handlu towarowego II kategorii, korzystające z ryczałtu, podwyższy swoje obroty o 30 procent, władza skarbową może wtedy wyłączyć je z ryczałtu. Jest to uzasadnione niebezpieczeństwem dezorganizacji handlu hurtowego przez przedsiębiorstwa, korzystające z ryczałtu i nie prowadzące ksiąg handlowych.

# SPORT

## BOKS DLA POZNAJĄCYCH.

Celem rozpowszechnienia wśród najszerszych warstw społeczeństwa sportu pięściarskiego, tak potrzebnego każdemu zdrowemu i pełnemu inicjatywy człowiekowi, Okręgowy Ośrodek W. F. Wilno organizuje II kurs pięściarstwa dla początkujących. Pięściarstwo przygotowuje młodzież do liczenia tylko na siebie w każdej ciężkiej sytuacji życiowej dając szerokie możliwości skryzlowania siły i woli i przebojowości, a tym samym możliwość wywalczania sobie przodującego stanowiska wśród kolegów, pewność siebie, opanowanie oraz szybką decyzję.

Uzyskać to można i przyswoić, uczęszczając na zaprawę bokserką.

### Warunki przyjęcia:

1) Przekroczonych 16 lat.  
2) Dobry stan zdrowia (badanie lekarskie bezpłatnie udziela Poradnia Sportowo-Lekarska Okręgowego Ośrodka W. F., ul. Wielka 46).

3) Podporządkowanie się przepisom, obowiązującym w Okręgowym Ośrodku W. F. Wilno i przestrzeganie wskazań instruktora.

4) Zezwolenie rodziców i opiekunów.

5) Zaprawa i ćwiczenia bezpłatne, po uprzednim opłaceniu legitymacji, uprawniającej do korzystania z treningów, w wysokości 50 gr.

6) II kurs rozpoczyna się dnia 24 sierpnia b.r. i odbywać się będzie dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji Okręgowy Ośrodek W. F. Wilno, ul. Ludwisarska Nr. 4, każdego dnia, oprócz świąt, od godz. 9-ej do godz. 15-ej.

## POLACY ZDOBYWAJĄ LUCZNI-CZE MISTRZOSTWA ŚWIATA INDYWIDUALNIE I ZESPOŁOWO.

Na mistrzostwach luczniczych świata w Paryżu, Polacy odnieśli sukces w zawodach panów, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając mistrzostwo świata zarówno indywidualnie, jak i zespołowo. Natomiast w mistrzostwach pań Polki, które broniły tytułu mistrzostwa świata, zostały zdyskwalifikowane przez Anglię i musiały się zadowolić drugim miejscem.

W ogólnej punktacji indywidualnej, mistrzostwo świata zdobył Majewski 1110 p.

W zespołowym mistrzostwie świata na 1-szym miejscu Polska 875 p., 2) Belgia 828 p., 3) Anglia 762 pkt. Mistrzostwo świata pań zdobyła zespołowo Anglia przed Polską, Francją i Szwecją.

### ZAPOWIEDZ PRZYJAZDU

**J. JEDRZEJOWSKIEJ DO WILNA.** W połowie września r.b. do Wilna przybywa znana tenisistka Polski Jadwiga Jedrzejowska, która urządzi w Wilnie kilka gier pokazowych w tenisa. (h)

## Propagandowe zawody lekkoatletyczne.

Wczoraj na stadionie Ośrodka W. F. przy ul. Pióromont odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych lekkoatletów wileńskich.

Ze względu na niesprzyjającą pogodę zawody zostały przerwane po paru konkurencjach.

Wyniki odbytych konkurencji przedstawiają się następująco:  
Grupa stowarzyszonych: Bieg 100 m. 1) Malinowski AZS. cz. 11,6 sek., 2) Rymowicz AZS. — 11,7 sek., Bieg 1500 m.: 1) Krym PPW 4 m. 25,7 s., 2) Kuncewicz PPW — 4 m. 31,1 sek.

Pchnięcie kulą: 1) Mincelewicz AZS — 13 m. 0,1 cm., 2) Wojtkiewicz WKS — 12 m. 88 cm.

Finał skoku w dal nie został dokończony. Rymowicz uzyskał wynik 6 m. 36 cm., drugim był Zieniewicz PPW.

Grupa niestowarzyszonych: Bieg

### ROZMAITOŚCI

## Jedna godzina w życiu świata

Lato jest okresem, kiedy na całym świecie ogłaszane są roczniki statystyczne.

Rocznik taki ogłasza również Liga Narodów i znalazł się zapalony statystyk, który postanowił, na podstawie tego wydawnictwa, zbadać, jak wygląda jedna godzina w życiu świata w świetle liczb. Wyniki są następujące:

W ciągu godziny na świecie rodzi się 5.400 dzieci i umiera 4.630 osób; 1.200 par wsiępuje w związki małżeńskie, a 85 par rozwodzi się. Jedna godzina pociąga za sobą śmierć 15 osób, ginących, od noża lub kuli i to tylko w państwach „cywilizowanych”. Przepiękności z „dzikich” krajów nie znamy, z powodu braku odpowiedniej statystyki o takich wypadkach.

W ciągu jednej godziny przerabia się na tkaniny 10.000 centnarów bawełny i 3.000 centnarów bawełny i 3.000 centnarów wełny, produkuje się 99.000 tonn cukru, z których w ciągu godziny zjadamy 98 tys. tonn.

Przerabia się 176.000 tonn tytoniu na papierosy i cygara, a w godzinę ludzkość wypala tytoniu i wyrobów tytoniowych za 28 milionów złotych. Wypija się i pół miliona litrów wina, około półtora miliona litrów piwa i przynajmniej 50 milionów filiżanek kawy. Zjada się 3,6 milionów tonn mięsa, 30 milionów bochenków chleba i 2,4 milionów sztuk jaj.

W ciągu godziny wydobywa się z wnętrza ziemi 122.000 tonn węgla kamiennego. Na powierzchni ziemi zabija się 35.000 zwierząt. Wydobywa się 156.204 beczek ropy, z których ponad 1/3 zostaje przetworzona na benzynę do samochodów. W ciągu 60 minut zakłady automobilowe wypuszczają 700 nowych samochodów.

W ciągu jednej godziny nadaje się 114.000 telegramów. Na sprawy handlowe przypada zaledwie połowa, 55 tys. depesz jest natury czysto prywatnej. W tym czasie poczta przesyła 1.141,6 mln. listów i kart, których porto wynosi 625 milionów zł.

100 m. 1) Morstan — 11,6 sek., 2) Herman — 12,1 sek.

Pchnięcie kulą: 1) Umiastowski ponad 12 m., 2) Król — 10 m. 86 cm.

W skoku w dal Morstan uzyskał piękny wynik 6 m. 49 cm. Konkurencja ta nie została dokończona.

Panie: Bieg 60 m. 1) Kunicka KPW — 8,4 sek., 2) Zawadzka AZS 8,6 sek.

Rzut kulą wygrała Grygerówna przed Skorukówną, oboje z PPW.

Dzieci: Grupa młodszą. Bieg 60 m.: 1) Sztok — 8,4 sek.

Rzut kulą: 1) Ruczyński 11 m. 99 cm.

Grupa starsza: Bieg 60 m. 1) Burzyński — 7,9 sek.

Rzut kulą: 1) Burzyński.

Dokończenie zawodów nastąpi w najbliższą niedzielę. (m)

**Juniorzy „Smigłego” na obozie.**

Wczoraj wyjechali gracze najmłodszy WKS „Smigłego” na obóz dla młodych piłkarzy, zorganizowany przez P. Z. P. N.

Po odbytych obozie nastąpi finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski juniorów.

Należy życzyć młodym piłkarzom „Smigłego” powodzenia. (m)

## Polskie Radio Wilno

Poniedziałek, dn. 16. VIII. 37.

6.15 Pieśń poranna. Gimnastyka. Muzyka z płyt. Pieśni legionowe. Dziennik poranny. Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.15 Chwilka społeczna Związku Straży Pożarnych. 12.25 Fragmenty operowe. 12.40 Od warsztatu do warsztatu „Zawód zduna”. 13.00 Muzyka popularna. 15.00 Muzyka lekka na organach. 15.10 Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.15 Kanada pachnąca żywicą, Arkadego Fiedlera. 15.25 Z polskich oper. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Ewa — opowiadanie dla dzieci. 16.15 Lekkie piosenki i melodie. 16.45 O pewnym szlachciuku, który umiłował kuchnię, feliton. 17.00 Koncert na klawirze Józefa Madei. 17.25 Recital śpiewaczy Marii Bienkowskiej. 17.50 Nasze renyty, pog. 18.00 Z naszego kraju „Nowojelnia”, pog. Todeusza Jacka Rolickiego. 18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

16.15 Lekkie piosenki i melodie. 16.45 O pewnym szlachciuku, który umiłował kuchnię, feliton. 17.00 Koncert na klawirze Józefa Madei. 17.25 Recital śpiewaczy Marii Bienkowskiej. 17.50 Nasze renyty, pog. 18.00 Z naszego kraju „Nowojelnia”, pog. Todeusza Jacka Rolickiego. 18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

18.10 Zespół dawnych instrumentów. 18.25 Dyferyty, skecz w/g Marka Twaina. Radionizacja D. T. F. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiej Ork. 19.40 Pogadanka sportowa. 20.00 Wieniec lekkich melodii. W wyk. ork. Rozgl. Poznańskiej i solistów. Ok. 20.45 — W przerwie: Dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich, powieść mówiona (wznowienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00—23.30 Tańczymy. Ok. 23.10 W przerwie „Fraszki na dobranoc”.

## Nie kupuj nic u przedsiębiorców żydowskich

— Otóż ja także nie życzyłbym sobie widoku Ziemi Ognistej, którą już znam. Należy temu przeskrozić. Dziś więc jeszcze proszę odwiedzić w moim imieniu Zachariasza i powiedzieć prosto, że pieniądze nie potrzebuję, ale potrzebuję wolności, a on tylko może ją dla mnie uzyskać różnymi sposobami.

— Dzięki ułaskawieniu na przykład?

— Wszystko jedno jak. W pierwszej instancji skazano mię na dwadzieścia lat...

— Ale skoro jeszcze nie został zatwierdzony ten wyrok w drugiej instancji, nie można uzyskać ułaskawienia stosownie do procedury sądowej rozsądnej teorii...

— Ech, stary! — zawołał zniecierpliwiony Fugito, klepiąc go po plecach. Nie przychodzi tu pan do mnie z teoriami i procedurą. Idź pan dziś jeszcze do Zachariasza Blumeny i powiedz, że muszę stąd wyjść, i jeśli on to zrobi...

— To co?

— To zrobię go gubernatorem prowincji Buenos Aires, a może nawet prezydentem Republiki.

— Pan? — otworzył usta adwokat.

— Ja! — potwierdził spokojnie areztant.

— W jaki sposób?

— Teraz nie czas na wyjaśnienie.

— Niech Bóg mię bron! — zawołał.

Adwokat wiedział, że więźniowie nazywają Ziemią straszne więzienie w Ushuia na chłodnych podbiegunowych morzach Południa.

— Niech Bóg mię bron! — zawołał.

## PAN BRZDĄC

PREMIERA. Rewelacyjny film o niebywałej oryginalności zrealizowany przez słynnego Leonide Moguy'a

W rol. Lucien Baroux  
i 12-miesięczny FILIPEK

Nad program piękny dodatek „Figlarne matki” i aktualia

### Polskie Kino

## Światowid

Dziś niezrównana czarująca w przepięknej i arcyzabawnej komedii muzycznej p. t.:

Humor! Tempo!

## Marta Eggherth „BLOND CARMEN”

Śmiech! Zabawa! Melodyjne piosenki

Nad program atrakcje

## MUNDURKI UCZNIOWSKIE

NAJWIĘKSZY WYBÓR — NISKIE CENY!

poleca Polski Dom Odzieżowy — ul. Wielka 21

Po za tym ubiory gotowe damskie i męskie



## Mieszkania i pokoje

MIESZKANIA 2, 3 pok. poszukuję. Zgłoszenia w adm. „Dzien. Wil” dla „M. A.”

POSZUKUJĘ POKOJU najmniej 20 m<sup>2</sup>, bez umeblowania z wygodami, przy chrześcijańskiej rodzinie w promieniu pół klm. od Katedry, z wyjątkiem Antokola, i piętro, wejście frontowe. Oferty kierować: Wilno I, skr. poczt. 249. 1949-3

POKÓJ Z KUCHNIĄ wzgl. umeblowany z osobnym wejściem dla starszej samotnej poszukującej. Zgłoszenia pod L. D. do administracji.

WYNAGRODZĘ za znalezienie 2 pok. z kuchnią, wygodami, niedrogo w śródmieściu na instytucję charytatywną. Adres: Uniwersytecka 9. Instytut wychowawczy.

## Nauka

STUDENT USB z wieloletnią praktyką udziela lekcji w zakresie gimnazjum humanist. (z j. niem.). Wiadomość w administracji. 1269

STUDENT U. S. B. udziela korepetycji w zakresie szkoły powszechnej i gimnazjum. Spec: przedmioty humanist. (niemiecki i łacina). Na warunkach b. dogodnych. Adres w Adm. „Dz. Wil.” pod „Potrzebujący student”.

## Praca poszukiwana

NAUCZYCIELKI, korepetytorki, wychowawczynie, bony i wszelkiego rodzaju służbę domową poleca Wojew. Biuro Funduszu Pracy, Poznańska 2, tel. 12-06.

ADMINISTRATOR poważny przyjmie zarząd domu na dogodnych warunkach, może prowadzić samodzielnie sprawy z wszelkimi instytucjami. Samodzielne remonty i przeróbki. Adres w adm. „Dzien. Wil.”

PANIENKA o charakterze spokojnym poszukuje posady za ekspedientkę lub do gospodarstwa, zna szycie i ma chęć do pracy. Uprzejmie proszę o zgłoszenie się lub listownie. Trębacka 36-5.

POSZUKUJĘ PRACY za pokojową lub do apteki jako było pracowniczka klinik, na stałe lub na przychodzącą. Pracowita, uśmiechnięta, posiadam świadectwa i rekomendacje. Krzywa 36-2 (Sołtanicki).

OSOBA średnich lat poszukuje pracy na przychodzącą, posiada referencje, zam. ul. Kijowska Nr. 21 m. 12 O. M.

## Kupno i sprzedaż

LOKOMOBILA firmy angielskiej R Gaszefit Sous, 4 końskie siły oraz TRAKTOR firmy amerykańskiej „Case”, 20 końskich sił, natfowy, do tego plug, w dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Poczta Podbrodzie maj. Nowy Dwór J. Salcewicz. 1958

ODSTAPIĘ SKLEP z urządzeniem w dobrym punkcie, nadaje się na gastronomię, mleczarnię i inny lub sprzedam samo urządzenie. Ludwisarska 1 m. 16, godz. 9-11 i 5-8 wiecz. 1969-3

14 HEKTARÓW działkę budulcem, okolica Wilna sprzedam tanio, byle natychmiast, hektar 180 zł. Szczegóły poczta Święta Wola Herman, na odpowiedź znaczek.

## Pomóżmy bliźnim!

MIŁOSIĘRZIU naszych czytelników gorąco polecamy b. biedną wdowę z 2-gim uczących się dzieci o dopomożenie wykupienia maszyny do szycia założonej w sumie zł. 50 plus procenta, — jest szwaczka i maszyna stanowi jedyny zarobek. Sprawdzona przez Tow. Św. Wincentego à Paulo. Adres w Adm. „Dziennika Wileńskiego”.

Wpisy do Bursy i na „Trzyletnie Kursy” bielizniarstwa, haftu, krawiecczyn i trykotarstwa oraz na 3 miesięczny wieczorowy Kurs Krawiectwa dla dorosłych z praktyką — przyjmuje zapisy uczenie do 1 września od godziny 10 — 12 na Zarzecz 5/2.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA PAN MIŁOSIĘRZIA ŚW. WINCENTEGO à PAULO

HUGO WAST.

68

# ZŁOTO

Przekład autoryzowany z języka hiszpańskiego.

(P O W I E Ś C)

Po omówieniu spraw i podpisaniu dokumntów, Mendieta otrzymał należne honorarium w monecie więzienniczej, po czym pożegnał wszystkich, aby się porozumieć z nieokrzesanym i ponurym Juanem Fugito, który odrazu wydołał z buta banknot pięćdziesięciopesowy.

— Ja nie placę taką monetą jak inni — rzekł gburowato.

— Nareszcie! — zawołał adwokat Mendieta, zdejmując zielonawy melonik i ocierając spoczone czoło. — W ciągu dwudziestu lat nie miałem naraz podobnej sumy.

— To jest tylko zaliczka. Zwróciłem się do pana, bo myślę, że pan nie będzie spał i dziś jeszcze zajmie się moją sprawą, gdyż pan ma, zdaje się, w ogóle nie wiele spraw.

— Ależ człowieku! Zajmę się dlatego, że jestem czynny, a bynajmniej nie mam mało spraw.

— Nie wiele! — nastawał Fugito, więc Mendieta zakaszła lekko na dowód ustępstwa.

— Nie wiem, czy mam pana uprze-

dzić, że to co powiem, musi pozostać w tajemnicy.

— U mnie, jak w grobie. — stwierdził Mendieta, przykładając rękę do serca. — Umieć zachować tajemnicę zawodową, jak nikt inny. Może pan mówić bez najmniejszej obawy!

— Nigdy niczego się nie obawiam — odparł Fugito, uśmiechając się skrzywieniem ust. — A poza tym, z więzienia, czy nawet z piekła potrafiłbym się zemścić, gdyby mię ktoś zdradził, choćby to była nie wiem jaka osobistość. Ja również coś znaczę w moich stosunkach.

— A dlaczego pan się znalazł w więzieniu, mój panie? Jakaś fatalna pomyłka sądowna?

Odpowiedzią na to był tylko gorzki uśmiech kątem ust.

— Ba! Zostałem areztowany, bo pękła opona samochodowa, kiedym pędził z szybkością 120 kilometrów na godzinę po wypuszczeniu kulki w niecnego Żyda Leona Coca...

Mendieta zrobił ruch, który oznaczał: „Przypominam sobie”. Wów-

czas Fugito uśmiechnął się z pewnym zadowoleniem.

— Przypomina pan sobie? To się cieszę. Sprawa była głośna i wszyscy o mnie mówili. Był to hazard o północy. Pięć minut potem mój Chrysler mógłby przebiec most Avellaneda. Pan wie chyba, że w całej okolicy Buenos Aires Juan Fugito nie jest kotem. Mam przyjaciół, którzy by mię ukryli. Ale policja strzelała i kulka trafiła w gumę i to właśnie była moja katastrofa. Wpadli na mnie. Nie chcąc komplikować sytuacji, musiałem im się oddać...